

## **Odpowiedź Telekomunikacji Polskiej na kwestionariusz KE dotyczący konsultacji publicznych na temat zakresu usługi powszechnej.**

**31 marca 2010 r.**

Telekomunikacja Polska z zainteresowaniem powitała inicjatywę Komisji Europejskiej związaną z szeroko zakrojonymi konsultacjami w sprawie przyszłości usług powszechnych. Spółka z zaangażowaniem realizuje wizję usług powszechnych, aby zapewnić dostęp do podstawowej komunikacji elektronicznej, ponieważ wierzy, że jest to czynnik o dużej wartości społecznej z punktu widzenia spójności i integracji narodowej.

W tym zakresie nadal pozostaje aktualna rezolucja Parlamentu Europejskiego z 19 maja 1995 r., która podkreślała *„centralne znaczenie usług powszechnych dla zagwarantowania komplementarności pomiędzy dobrami ekonomicznymi i społecznymi... oraz równowagi między liberalizacją a koniecznością utrzymania podstawowych, przystępnych cenowo usług dla wszystkich klientów”*.

Zdaniem Spółki, warto ponownie przeanalizować koncepcję usług uniwersalnych, ponieważ po piętnastu latach funkcjonowania w warunkach liberalizacji, na rynku zaszła znaczna ewolucja. Publikowane co roku sprawozdanie okresowe Komisji Europejskiej na temat jednolitego rynku komunikacji elektronicznej w Europie podaje dane o poziomie konkurencyjności w zakresie komunikacji elektronicznej i wyborze takich usług dla konsumentów.

Propozycja takiej szeroko zakrojonej debaty wyłoniła się po raz pierwszy w Komunikacie<sup>1</sup> z 2008 r. skierowanym do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów.

Zasadniczą kwestię stanowiło pytanie *„czy usługi powszechne na poziomie UE to odpowiednie narzędzie do promowania rozwoju rynku usług szerokopasmowych, a jeśli tak, to w jaki sposób należy je stosować; a także czy inne instrumenty strategii UE byłyby skuteczniejszym narzędziem (a jeśli tak, to jakie to instrumenty)*. Pytanie to wykracza poza kwestię zakresu usług powszechnych”. Jednak w celu ograniczenia negocjacji w procesie przeglądu tego pakietu regulacyjnego, Komisja zdecydowała się odłożyć ważną debatę na temat usług powszechnych do czasu zakończenia analizy.

Zakres obecnego kwestionariusza, wprowadzonego 2 marca, ponownie otwiera tematy poruszone w Komunikacie z 2008 r.

Pod tym względem Telekomunikacja Polska z zainteresowaniem przyjmuje zrównoważoną argumentację, zaprezentowaną w kwestionariuszu Komisji Europejskiej. Spółka podziela koncepcję polegającą na rozważaniu i ocenianiu różnych rozwiązań, zapewniających najbardziej efektywne metody realizacji fundamentalnego celu, jakim jest powszechne świadczenie usług podstawowej komunikacji elektronicznej.

---

<sup>1</sup> Komunikat COM(2008) 572, wersja ostateczna, 25-09-2008 r.

Należy zauważyć, że Komisja po raz drugi bada dogłębną argumentację dotyczącą rozszerzenia zasad dotyczących usług powszechnych na ewolucyjny kontekst usług komunikacji elektronicznej, starając się jednocześnie ocenić ryzyko hamowania i zamrażania rozwoju konkurencyjności.

## 1. Podstawowa koncepcja usług powszechnych

**Pytanie 1:** Czy w dzisiejszym środowisku konkurencyjnym rynek może zaspokoić popyt na podstawowe usługi komunikacji elektronicznej ze wszystkich sektorów społecznych, zapewniając integrację społeczną?

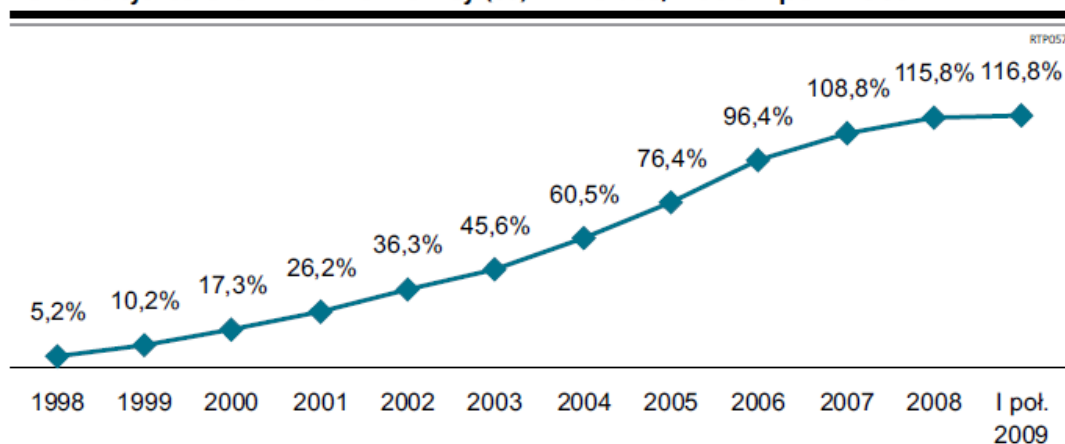
Odpowiadając na to pytanie trzeba uwzględnić sytuację rynkową, aby ocenić, czy popyt na podstawowe usługi komunikacji elektronicznej jest w wystarczającym stopniu zaspokajany. W naszej opinii wdrożone regulacje sektorowe, tworzące obszar zrównoważonej konkurencji, okazały się być skutecznym narzędziem promującym rozwój rynku usług telekomunikacyjnych, a w szczególności zapewniły każdemu potencjalnemu klientowi dostęp do zróżnicowanej oferty usługowej. Dodatkowo istnienie ofert hurtowych gwarantuje powtarzalność ofert i usług dla wszystkich konkurentów. W opinii TP konkurencyjność rynku doprowadziła do powstania szerokiej gamy produktów i usług, co zapewnia konsumentom znacznie lepszy i łatwiejszy wybór oraz gwarantuje przystępne ceny.

Doświadczenia innych krajów, jak i częściowo Polski, pokazują, iż w zakresie, w jakim zasada neutralności technologicznej zawarta w dyrektywie ramowej i powtórzona w dyrektywie o usługach powszechnych zezwala na użycie sieci komórkowych w razie niedostępności łączy przewodowych, pozwala na lepsze zrealizowanie dostępu do usługi powszechnej, zwłaszcza w krajach, w których zasięg sieci przewodowych jest niższy.

Istotnym elementem wpływającym na rozważenie sensu dalszego utrzymywania obecnego kształtu USO jest fakt, iż na koniec roku 2008 średnia penetracja usług komórkowych w UE osiągnęła 119%, a w Polsce 116%.

Rysunek 1 Liczba użytkowników i penetracja telefonii komórkowej (PMR 2009)

### Penetracja telefonii komórkowej (%) w Polsce, 1998-I poł. 2009



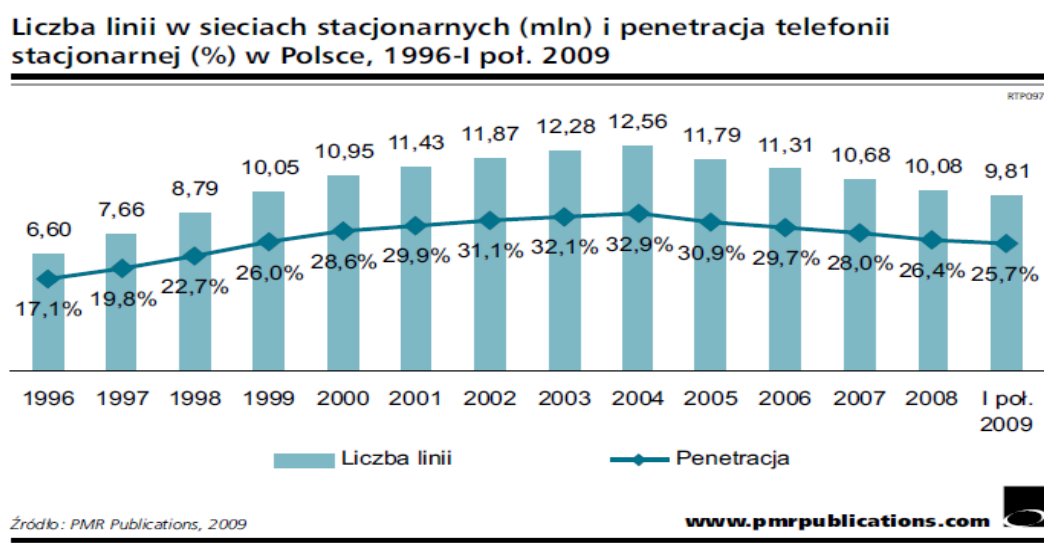
Źródło: PMR Publications, 2009

www.pmrpublications.com



Powyższy wykres i dane o nasyceniu rynku telefonii mobilnej warto zestawzić z danymi dotyczącymi trendów rozwoju rynku telefonii stacjonarnej w Polsce, które wyraźnie pokazują, iż spadek poziomu penetracji linii stacjonarnych trwa już szósty rok z rzędu, i to w sytuacji funkcjonowania ścisłych reguł USO nałożonych na wyznaczonego przedsiębiorcę telekomunikacyjnego.

**Rysunek 2 Liczba linii i penetracja telefonii stacjonarnej (PMR 2009)**



W tym kontekście należy ponownie zbadać, czy koncepcja usług powszechnych — wykształcona początkowo jako mechanizm ochronny, mający towarzyszyć procesowi liberalizacji i zagwarantować dostępność minimalnej oferty usługowej w przypadku przemian rynkowych (i ówczesnego braku alternatywy telefonii mobilnej) — jest nadal użyteczna i czy stanowi najbardziej odpowiedni mechanizm, biorąc pod uwagę poziom konkurencyjności i szeroką gamę dostępnych produktów i usług, zaspokajających potrzeby pod względem społecznym i geograficznym. W naszej opinii dane rynkowe pokazują, że USO w obecnym kształcie nie stanowi specjalnej wartości dla klientów, jak i nie odpowiada obecnym realiom rynkowym. W opinii TP obecny zdywersyfikowany rynek usług telekomunikacyjnych, na którym funkcjonuje wielu przedsiębiorców telekomunikacyjnych oferujących nie tylko szeroki wybór dostępnych usług, ale i też szeroki wybór różnych technologii (tradycyjny POTS, technologie GSM oraz technologie stosowane przez operatorów TVK) w pełni uzasadnia opinię, iż rynek jest w stanie zaspokoić potrzeby konsumentów. .

**Pytanie 2:** Jeśli tak, to jaka jest najlepsza strategia zapewniania dostępu do podstawowych usług elektronicznych i możliwości korzystania z nich osobom niepełnosprawnym, osobom o niskich dochodach oraz osobom zamieszkującym regiony oddalone i odizolowane?

Rosnąca populacja osób starszych wywiera bezpośredni i racjonalny wpływ na strategię marketingową przedsiębiorców. Obecnie ekonomicznie uzasadnione jest projektowanie nowych i innowacyjnych ofert w dziedzinie niezależnego i zdrowego stylu życia. Produkty i usługi, które zwiększają stopień autonomii i poprawiają jakość życia, redukując jednocześnie koszty opieki nad osobami starszymi, są skierowane do dwóch grup docelowych, ponieważ są

przydatne zarówno dla osób starszych, jak i dla niepełnosprawnych. Próba uwzględnienia kwestii dobrego samopoczucia i starzenia się jako nowych kryteriów biznesowych jest istotnym nowym wyzwaniem marketingowo-handlowym. Ponadto dzięki cyfryzacji, komunikacja elektroniczna umożliwia realizację ofert indywidualnych, dostosowanych do konkretnych potrzeb osób niepełnosprawnych.

Wielu operatorów i producentów jest obecnie zainteresowanych rozwojem specjalnych, łatwych w obsłudze urządzeń, szczególnie w obszarze komunikacji komórkowej dla osób starszych, a także w trudniej sytuacji społecznej. W Polsce 63% osób w wieku 60-64 i 35% w wieku 65+ korzysta z telefonu komórkowego, również 81% osób bezrobotnych posiada telefon komórkowych.<sup>2</sup> Dane te pokazują, iż dostępność tego rodzaju usług jest duża, nawet w tej wrażliwej na wykluczenie cyfrowe grupie społecznej

Oferty dla tej grupy użytkowników przedstawiają także inni operatorzy europejscy.

Bazile Telecom, wirtualny operator sieci komórkowej obsługiwany przez Orange, tworzy ofertę komórkową dla seniorów. Obejmuje ona telefon komórkowy ze specjalnym przyciskiem, co pozwala uniknąć konieczności wybierania numeru, oraz całodobowy kontakt z linią specjalną, która odpowiednio łączy osobę dzwoniącą.

Szwedzka Grupa Doro, lider rynku wśród projektantów telefonów komórkowych przeznaczonych specjalnie dla seniorów, zapewnia bardzo łatwe w obsłudze telefony z dużymi klawiszami i wzmocnionym dźwiękiem, które mogą współpracować z aparatami słuchowymi.

W tym względzie autorzy strategii mogą odegrać kluczową rolę w koordynowaniu popytu i podaży, poprawiając umiejętności korzystania z usług elektronicznych przez obywateli. Tworząc zachęty dla systemów opieki zdrowotnej, promujące redukcję kosztów i wybór rozwiązań teleinformatycznych, strategie takie mogą stanowić element wiążący względy społeczne, dotyczące samodzielności i niezależności, ze względami ekonomicznymi.

Co więcej, kwestia potrzeb społecznych i udostępniania ofert zapewniających integrację osób starszych, niepełnosprawnych i osób o niskich dochodach wykracza daleko poza zakres obowiązków usługodawców. Jest to raczej kwestia spójności społecznej. Dlatego też niezbędnymi uczestnikami tego dialogu muszą być Ministrowie Pracy i Polityki Społecznej oraz Zdrowia, a także stowarzyszenia osób niepełnosprawnych.

Jeśli chodzi o dostępność usług dla osób o niskich dochodach, to warto zwrócić uwagę na stały spadek znaczenia wydatków na usługi telekomunikacyjne w strukturze wydatków gospodarstw domowych. W 2006 roku w Polsce, wg. danych GUS<sup>3</sup>, średni udział wydatków na łączność wynosił 5,16% całości wydatków na 1 osobę w gospodarstwie, a już w 2008 jedynie 4,75%. Pokazuje to, iż wraz ze wzrostem liczby użytkowników usługi telekomunikacyjne są tańsze i stanowią mniejsze obciążenie budżetu polskich gospodarstw domowych.

Jeśli chodzi o zapewnienie dostępności podstawowych usług komunikacji elektronicznej dla osób zamieszkujących odległe obszary o niskiej gęstości zaludnienia, uważamy iż, że rynek spełnia to kryterium dzięki zasadzie neutralności technologicznej i wysokiemu poziomowi zasięgu sieci komórkowych. Warto przypomnieć, że polskie koncesje na świadczenie usług

---

<sup>2</sup> J. Czapiński (red), T. Panek (red), *Diagnoza Społeczna 2009, Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2009, s. 291

<sup>3</sup> *Budżety Gospodarstw Domowych w 2009*, GUS, Warszawa 2008

komórkowych obejmują obowiązkowe docelowe pokrycie zasięgiem usług całego kraju. Gwarantuje to dobrą dostępność usług również w obszarach wiejskich i odległych.. Badania<sup>4</sup> pokazują, iż w Polsce najniższy poziom penetracji telefonii komórkowej mierzonej korzystaniem z niej przez konsumentów (nie technicznym zasięgiem) wynosi 69% (woj. podkarpackie) a najwyższy 82% (woj. dolnośląskie). Widać więc, iż dysproporcje, biorąc pod uwagę uwarunkowania geograficzne i społeczno-ekonomiczne, między skrajnymi obszarami nie są zbyt duże.

Należy w tym miejscu zauważyć, iż problem z pełnym pokryciem zasięgiem niektórych obszarów kraju (i co za tym idzie ograniczeniem w dostępie do usług telekomunikacyjnych) w dużej mierze związany jest z ograniczeniami prawa krajowego jak np. zakazem budowania stacji bazowych na obszarach uzdrowisk.

## 2. Usługi szerokopasmowe

**Pytanie 3:** Usługi szerokopasmowe dla wszystkich to powszechnie deklarowany cel strategiczny na poziomie krajowym i europejskim. Jaką rolę powinny potencjalnie odgrywać usługi powszechne w realizacji tego celu?

Wiele krajów wdrożyło plany rozwoju infrastruktury sprzyjającej wdrażaniu sieci szerokopasmowych i przyspieszające realizację takich wdrożeń. Większość tych planów wiąże się z dużym zaangażowaniem władz publicznych, w tym zwłaszcza samorządów. Jednym z największych tego typu projektów w Polsce jest projekt Polski Wschodniej o wartości 300 mln euro.

W naszej opinii tego rodzaju plany powinny koncentrować się tylko na obszarach, na których rozruch takich sieci nie jest z ekonomicznego punktu widzenia możliwy. We wszystkich pozostałych obszarach odgrywać powinny wiodącą rolę wyłącznie mechanizmy rynkowe.

Projekt ustawy o wspieraniu rozwoju **usług i sieci telekomunikacyjnych** stanowi dobry przykład na aktywizację władz państwowych i samorządowych w zakresie rozwoju dostępu szerokopasmowego.

Chcielibyśmy przywołać w tym miejscu przykład dotyczący badania rynków szerokopasmowych<sup>5</sup> przeprowadzonym przez firmę Ovum, gdzie pojawia się stwierdzenie, że *„sieci powstające z inicjatywy publicznej, finansowane łącznie ze źródeł prywatnych i publicznych, przyniosły Francji wymierne korzyści, zwiększając dostępność usług szerokopasmowych, stymulując konkurencję i inwestycje oraz łącząc sektor biznesowy z sektorem publicznym”*.

Podobny w wymowie jest Aneks nr 3 do kwestionariusza, który wymienia najważniejsze narzędzia polityki UE promujące rozwój sieci szerokopasmowych, takie jak wsparcie publiczne. Jeśli tylko użycie takich instrumentów jest zgodne z warunkami i regułami przyznawania subsydiów i nakierowane na potrzeby obszarów o słabej penetracji usługowej, narzędzia te są użyteczne dla osiągnięcia założeń powszechnej dostępności.

<sup>4</sup>J. Czapiński (red), T. Panek (red), Diagnoza Społeczna 2009, Warunki i jakość życia Polaków, Warszawa 2009, s. 291

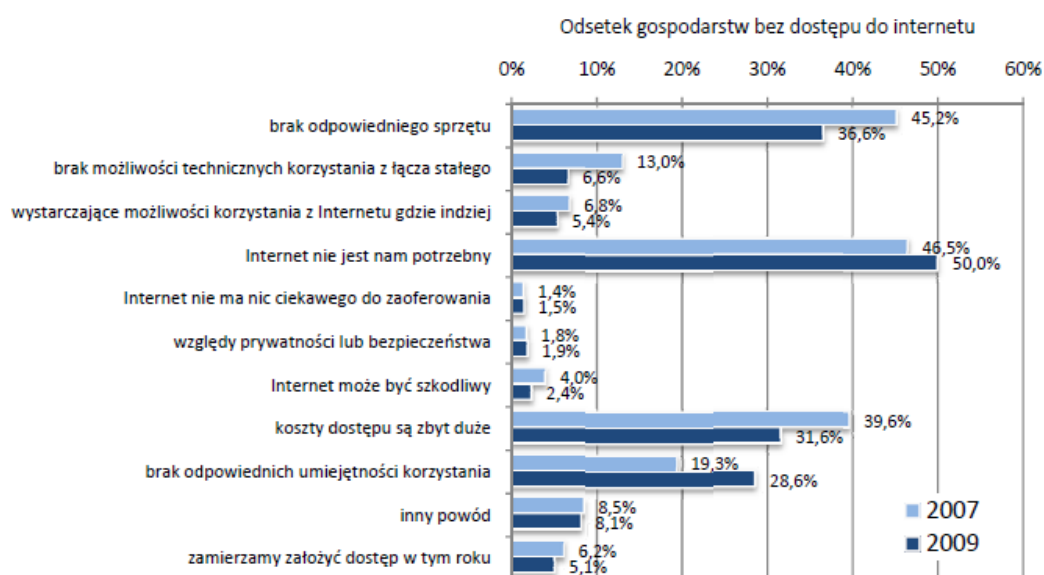
<sup>5</sup>Broadband@ovum, badanie z 4 września 2009 r. « The French approach: an alternative model for broadband deployment » (Model francuski : alternatywna metoda wdrażania sieci szerokopasmowych)

Poza tym Komisja Europejska przyjęła bardzo pozytywną postawę w odniesieniu do podziału dywidendy cyfrowej. Dodatkowo przyznane spektrum będzie sprzyjać działaniom na rzecz zwiększenia zasięgu usług szerokopasmowych na słabiej zaludnionych i odległych obszarach.

Polityka państwa ma również do odegrania niezwykle kluczową rolę, jeśli chodzi o środki mające na celu podtrzymanie popytu. Obejmuje to programy zwiększające umiejętności korzystania z rozwiązań cyfrowych zwłaszcza dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym oraz tworzenie udogodnień finansowych dla zakupu komputerów osobistych.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż w Polsce problemem dla osób chcących korzystać z Internetu nie jest kwestia braku technicznego dostępu do sieci tylko brak sprzętu komputerowego oraz brak potrzeby posiadania Internetu (szczególnie ta kategoria rośnie istotnie w ostatnim czasie).

**Rysunek 3 Powody braku dostępu do Internetu (Diagnoza Społeczna 2009)**



W naszej opinii włączenie do USO usług dostępu szerokopasmowego jest działaniem nie adresującym rzeczywistych problemów polskiego rynku i władze państwowe powinny podjąć innego rodzaju działania takie jak np. wsparcie finansowe dla osób nieposiadających komputerów na ich zakup lub też szerzej zakrojone działania edukacyjne o roli i znaczeniu Internetu.

**Pytanie 4:** Jaki wpływ mogłoby mieć rozszerzenie roli usług powszechnych na promowanie rozwoju sieci szerokopasmowych w odniesieniu do innych krajowych i unijnych strategii i metod uzyskania pełnej penetracji sieci szerokopasmowych w Unii Europejskiej? Jakie byłyby inne prawdopodobne konsekwencje w zakresie konkurencji, jednolitego rynku, konkurencyjności, inwestycji, innowacji, zatrudnienia i wpływu na środowisko?

Jako że pytanie to jest w dużym stopniu związane z pytaniem nr 3, należy wziąć tu pod uwagę również poprzednią odpowiedź.

Należy jednak dodać, że w każdym przypadku usługi powszechne mają stanowić instrument promujący wdrażanie sieci. Zagroziłoby to zdrowej konkurencji między operatorami sieci i redukowało zachęty do inwestowania w budowę sieci.

Taka interpretacja koncepcji usługi powszechnej zmieniałaby fundamentalne założenie tej usługi, którym jest sprzyjanie spójności społecznej i promowanie jej.

W naszej opinii poszerzenie USO o dostęp szerokopasmowy jest przedwczesny i nie będzie pozytywnie wspierał rozwoju dostępu szerokopasmowego w Polsce i innych krajach UE. Dotychczasowe doświadczenia z funkcjonowaniem USO wskazują, iż mechanizm ten nie sprawdza się jako narzędzie do rozpowszechniania fizycznego dostępu do sieci (stały spadek liczby łącze od samego początku okresu obowiązywania zasad USO w Polsce). W Polsce penetracja rynku szerokopasmowego dostępu do Internetu wciąż jest bardzo niska. Niski stopień penetracji nie pozwala na uznanie tej usługi za usługę powszechnie dostępną, gdyż należy pamiętać, iż rola usługi powszechnej polega na umożliwieniu mniejszości konsumentów korzystania z podstawowych usług, które są dostępne dla większości obywateli. W Polsce taka sytuacja nie występuje.

Trudno również zakładać, iż tworzenie specjalnych zasad oferowania oraz finansowania dostępu szerokopasmowego pozytywnie wpłynie na stan konkurencji na rynku szerokopasmowym. Należy się spodziewać ograniczenia innowacyjności w zakresie tworzenia ofert, spowolnienia procesu spadku cen (regulacje nakładane przez krajowe organy regulacyjne ze swej istoty nie będą nadażać za sytuacją rynkową i rzeczywistymi potrzebami konsumentów) jak i ograniczenia innowacyjności (operatorzy mogą preferować te technologie które będą wspierane przez władze regulacyjne i zaliczane do kosztu netto świadczenia usługi a nie te które będą oferować najnowocześniejsze usługi). Dodatkowo należy mieć na uwadze ryzyko znacznego wzrostu obciążenia operatorów kosztami współfinansowania kosztu netto w przypadku poszerzenia katalogu USO.

**Pytanie 5:** Jeśli do osiągnięcia zakładanego dostępu do usług szerokopasmowych dla każdego konieczne byłoby rozszerzenie obowiązku świadczenia usług powszechnych, na jakim szczeblu (krajowym czy unijnym) powinny zostać zdefiniowane takie obowiązki, biorąc pod uwagę zróżnicowany poziom rozwoju rynku wśród obecnych 27 państw członkowskich?

**Pytanie 6:** Jeśli konieczne byłoby określenie wspólnej, zharmonizowanej definicji usług powszechnych na szczeblu unijnym, to czy należałoby wdrożyć mechanizm zapewniający równowagę pomiędzy potrzebą elastyczności dla poszczególnych krajów a potrzebą spójnej i skoordynowanej metodyki unijnej?

Pytania 5 i 6 są ze sobą blisko powiązane i można na nie udzielić wspólnej odpowiedzi. TP popiera wspólny cel europejski, jakim są „Usługi szerokopasmowe dla każdego”, o ile zostanie wzięta pod uwagę specyfika lokalna i konkretne możliwości poszczególnych państw członkowskich. W tym kontekście najlepszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie państwom członkowskim pewnej swobody w odniesieniu do tego, jakie obrać podejście i jak osiągnąć ten wspólny cel. Ponadto w wielu krajach UE popyt na usługi szerokopasmowe pozostaje niewielki i musi być podtrzymywany za pomocą strategii i subsydiów publicznych, zwiększających stopień penetracji usług szerokopasmowych.

Zgodnie z zasadą pomocniczości, państwa członkowskie mogłyby rozszerzyć zakres usług powszechnych na zaawansowane usługi komunikacji elektronicznej, takie jak usługi szerokopasmowe. Jednak wynikiem z tego dodatkowe obciążenia finansowe należało by pokryć przy pomocy alternatywnych mechanizmów — innych niż te, które służą do pokrycia kosztu netto świadczenia usługi powszechnej (np. opodatkowanie ogólne).

### 3. Finansowanie usług powszechnych

**Pytanie 7:** Niezależnie od zakresu usług powszechnych, czy mechanizmy finansowane przez sektor są odpowiednie w kontekście środowiska regulacyjnego zmierzającego do wyeliminowania zaburzeń konkurencji i ułatwiania wejścia na rynek?

Należy z zainteresowaniem przyjąć inicjatywę Komisji Europejskiej, podnoszącą kwestię finansowania usług powszechnych w kontekście niniejszych konsultacji. Sposób finansowania usług powszechnych w środowisku konkurencyjnym ma newralgiczne znaczenie ze względu na ryzyko zniekształcenia rynku.

Obecne metody finansowania w niektórych państwach członkowskich są w dużym stopniu uznaniowe, ponieważ w dyrektywie nie zawarto precyzyjnej definicji obciążeń związanych z USO. Powoduje to niespójność metod przyjmowanych przez różne kraje członkowskie, szczególnie w odniesieniu do ustanawiania i wdrażania funduszu usług powszechnych.

Pytanie o zakres usług powszechnych jest ściśle powiązane z kwestią finansowania, ponieważ poszerzenie zakresu grozi zwiększeniem obciążeń finansowych dla sektora komunikacji elektronicznej. Jakikolwiek poszerzenie zakresu obowiązków dotyczących usług powszechnych, np. o promowanie usług szerokopasmowych, wymaga ponownego rozważenia kwestii finansowania. Model, w którym finansowanie pochodzi wyłącznie z sektora telekomunikacyjnego, budzi wątpliwości. Utrzymanie takiego modelu prowadziłoby do niesprawiedliwego obciążania kosztami usługodawców świadczących usługi telekomunikacyjne i byłoby formą dyskryminacji wybranych podmiotów.

Jeśli chodzi o zapewnienie taryfy socjalnej, to powinny być one efektem polityki solidarności, która w sposób logiczny powinna być powiązana z Państwem, a nie z podmiotami świadczącymi usługi telekomunikacyjne. Socjalne zobowiązanie do zapewnienia usługi powszechnej powinno być elementem polityki społecznej rządu, finansowanym z budżetu państwa, jako element pomocy socjalnej.

**Pytanie 8:** W kontekście wdrażania sieci szerokopasmowych w Europie, czy nadal należy ograniczać ustalenia finansowe w zakresie usług powszechnych do uczestników rynku z sektora komunikacji elektronicznej, podczas gdy przepis taki przynosiłby szeroko zakrojone korzyści także poza tym sektorem — np. w przypadku świadczenia usług społeczeństwa informacyjnego i dostarczania treści cyfrowych? Czy bardziej zasadne byłyby inne metody finansowania?

Jako, że wdrażanie sieci szerokopasmowych niesie ze sobą korzyści dla całego społeczeństwa, TP uważa, że najbardziej odpowiednim mechanizmem finansowania usługi powszechnej byłoby finansowanie publiczne. W tym kontekście, zwiększanie zasięgu sieci szerokopasmowych na słabiej zaludnione i odległe obszary bardziej wydajnie realizuje się za pomocą funduszy strukturalnych, krajowych lub unijnych.

Aby jednak ograniczyć stopień finansowania ze środków publicznych, można znaleźć kompromis pomiędzy finansowaniem całkowicie publicznym i całkowicie prywatnym. W tym przypadku wszystkie podmioty, których działalność odniosłaby korzyści z rozwoju sieci — zwłaszcza usługodawcy świadczący usługi społeczeństwa informacyjnego, np. redaktorzy serwisów WWW — powinny współfinansować dodatkową pojemność łączy niezbędną do transportowania generowanych przez nie, coraz większych strumieni danych.

Jeśli kiedykolwiek podjęta zostanie decyzja o utrzymaniu finansowania usług powszechnych ze środków sektorowych, to dla wyrównania szans należałoby przynajmniej poszerzyć zakres podmiotów biorących udział w tym finansowaniu na wszystkie podmioty świadczące usługi społeczeństwa informacyjnego.

#### **4. Inne kwestie**

##### Publicznie dostępne automaty telefoniczne

Ze względu na szeroko rozpowszechniony, tani dostęp do komunikacji komórkowej, popyt na automaty telefoniczne spada.

Tym samym należy się zastanowić nad zasadnością utrzymania obowiązku świadczenia PAS w ogóle. Jeśli nie byłoby to możliwe, to należy co najmniej przeformułować ustaloną w przepisach metodologię utrzymywania ich liczebności. Obecnie w obliczu rozwoju telefonii komórkowej nie ma racjonalnych przesłanek przemawiających za utrzymywaniem prawnego obowiązku świadczenia usługi PAS. Obszerne analizy, wskazują jak duża jest skala spadku popytu na tę usługę w Polsce w ostatnich latach. Proces ten dokonuje się z powodu dynamicznego rozwoju usługi substytucyjnej, czyli telefonii ruchomej.

Modernizacja i serwis publicznych automatów telefonicznych generują bardzo duże koszty, natomiast ich opłacalność komercyjna jest w dużym stopniu ograniczana przez wydatki związane z wandalizmem i koniecznością utrzymania takich usług w obszarach odległych. Obecny obowiązek świadczenia usług powszechnych obejmujących automaty telefoniczne jest znacznym obciążeniem dla przedsiębiorcy wyznaczonego.

Dlatego też w ramach kolejnego przeglądu zakresu USO Komisja powinna rozważyć zasadność utrzymania tego obowiązku. Przywrócenie świadczenia tej usługi na zasadach rynkowych nie oznacza jej całkowitego wycofania. Utrzymanie publicznych automatów telefonicznych należy rozważyć w kontekście jednostkowym.